

Sygnatura akt II AKa 219/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris (spr.)

Sędziowie: SSA Piotr Kaczmarek

SSA Cezariusz Baćkowski

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu del. do Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu Bogdana Wrzesińskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2018 r.

sprawy A. T.

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 1 kk i § 3 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 11 kwietnia 2018 r. sygn. akt III K 185/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. K. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego A. T. w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT, a nadto 117zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając poniesione wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

A. T. został oskarżony o to, że :

w dniu 3 września 2017 roku w G., woj. (...), działając w zamiarze ewentualnym spowodowania u K. K. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby zagrażającej życiu, przewidując możliwość jego popełnienia i godząc się na to, używając w stosunku do niej przemocy fizycznej, spowodował u niej liczne obrażenia zlokalizowane w okolicy głowy i twarzy, skutkujące powstaniem krwiaka podtwardówkowego w jamie czaszkowej, uciskającego mózg po stronie prawej oraz liczne podbiegnięcia krwawe w okolicy potylicznej lewej, podbiegnięcia krwawe oka prawego oraz powodując liczne podbiegnięcia krwawe okolicy pleców i klatki piersiowej, gdzie obrażenia zlokalizowane na głowie spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonej poprzez powstanie krwawienia podtwardówkowego i skutkowały jej śmiercią;

tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 1 i § 3 k.k.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn.. akt: III K 185/17:

I. uznał oskarżonego A. T. za winnego tego, że w dniu 3 września 2017 r. w G. w woj. (...) dokonał pobicia K. K. zadając jej ciosy ręką, bądź bliżej nieustalonym tępym narzędziem w głowę i twarz, powodując podbiegnięcia krwawe z obrzękami na obu policzkach, skroni lewej, powiece oka prawego, podbiegnięcie krwawe nosa z krwawieniem z przewodów nosowych, powiek i spojówki oka lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę jednego roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 3 września 2017 r. do dnia 11 kwietnia 2018 r.,

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrot oskarżonemu A. T. dowodów rzeczowych opisanych w wykazach dowodów rzeczowych na kartach 328 i 329 akt sprawy z pozycjach od 1 do 10,

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. K. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 1.402.20 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

V. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając je na rachunek tegoż Skarbu Państwa oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 180 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i oskarżony.

Obrońca oskarżonego – na podstawie art. 427 § 2 oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. – zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania – przejawiającą się w niewłaściwym zastosowaniu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na błędnej, tj. dowolnej a nie swobodnej ocenie opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny, dokonanej wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w świetle opinii biegłego sądowego, poprzez uznanie tej opinii jako jasnej, spójnej i logicznej, a tym samym jako dowodu przemawiającego za sprawstwem i winą oskarżonego w przypisanym mu występku, podczas gdy prawidłowa ocena przywołanej opinii, w szczególności okoliczność rozbieżnych ocen i wniosków zawartych w tejże opinii zasadniczej oraz opiniach uzupełniających w formie ustnego przesłuchania biegłego wskazuje, że opinię tę uznać należy jako niespójną i niekonsekwentną, a przez to jako nie mogąca stanowić podstawy do przypisania oskarżonemu czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania – przejawiającą się w niewłaściwym zastosowaniu art. 7 w zw. z art. 410 i art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na błędnej, tj. dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, dokonanej wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w świetle tej właśnie opinii, a konsekwencji naruszenie zasady in dubio pro reo, która nakazywała zaistniałe w sprawie wątpliwości co do przyczyny powstania u pokrzywdzonej krwotoku podtwardówkowego, a także innych uszkodzeń ciała, rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego i przyjąć, że wszystkie uszkodzenia ciała zmarłej pokrzywdzonej nie zostały wywołane działaniem oskarżonego, a powstały w innych okolicznościach nie związanych z oskarżonym, tj. w ramach ataku padaczkowemu połączonemu z głębokim stanem upojenia alkoholowego pokrzywdzonej.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Prokurator – powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 3 wyrokowi zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w niewystarczającym stopniu dowodzi sprawstwa oskarżonego A. T., co do spowodowania

u K. K. obrażeń, skutkujących chorobą realnie zagrażającą jej życiu poprzez powstanie krwaka podtwardówkowego, co spowodowało jej śmierć, a to z uwagi na możliwość wystąpienia u niej ataku padaczkowego, podczas którego mogła ona doznać urazów głowy skutkujących powstaniem tegoż krwaka, co doprowadziło Sąd do błędnego przyjęcia, że oskarżonemu można jedynie przypisać winę w zakresie dokonania pobicia K. K. i spowodowania u niej podbiegnięć krwawych z obrzękami na obu policzkach, skroni lewej, powiece oka prawego, podbiegnięcie krwawe nosa z krwawieniem z przewodów nosowych, powiek i spojówki oka lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k., w sytuacji gdy zgromadzone w sprawie dowody, w szczególności opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej w jednoznaczny sposób wskazuje, że jedynym obrażeniem stwierdzonym na ciele pokrzywdzonej jakie mogło powstać od ataku padaczkowego jest krwawiąca rana w okolicy łuku brwiowego lewego, który to uraz nie mógł zgodnie z opinią biegłej spowodować krwawienia podtwardówkowego, zaś pozostałe urazy godzące w głowę, a to uraz okolicy potylicznej lewej i uraz okolicy szczytu głowy po stronie prawej, nie mogły być wynikiem ataków padaczki, a powstały albo od uderzenia tępym narzędziem albo od uderzenia przy upadku głową w dół, nadto inne obrażenia ujawnione na ciele pokrzywdzonej, a to w szczególności obrażenia pleców oraz obrażenia kończyn górnych, w zestawieniu z innymi dowodami, w tym przede wszystkim: relacjami świadków zeznających, że słyszeli jak z mieszkania oskarżonego dochodziły hałasy, wskazujące na upadanie czegoś oraz oświadczenia samego oskarżonego, który twierdził, że ściągnął pokrzywdzoną z łóżka i „starał się wywlec” pokrzywdzoną do łazienki, żeby „ją umyć”, a nadto fakt, że pokrzywdzona była w tak znacznym stanie upojenia alkoholowego, że nie byłaby w stanie sama się przemieszczać, które to okoliczności wskazują, że istotne obrażenia u pokrzywdzonej, a przede wszystkim te najcięższe, mające wpływ na jej zgon musiał spowodować u K. K. oskarżony, a to poprzez ściągnięcie bezwładnej pokrzywdzonej z łóżka, przemieszczanie jej i bicie, a spowodował je co najmniej w zamiarze ewentualnym, a w najbardziej korzystnej dla niego wersji spowodował je nieumyślnie.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Żadna z apelacji nie zyskała akceptacji instancji odwoławczej.

Wobec braku wniosku oskarżonego o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd odwoławczy skupił się wyłącznie na apelacji Prokuratora.

Niezależnie od rodzaju sformułowanych przez skarżących zarzutów, czy to błędu w ustaleniach faktycznych (co zarzuca prokurator), czy obrazy przepisów postępowania art. 7 k.p.k., art. 410, art. 5 § 2 k.p.k., (jak twierdzi obrona), istotą sprawy jest przebieg zdarzenia z dnia 3 września 2017r., jakie odbyło się z udziałem stron, a zakończyło się śmiercią konkubiny oskarżonego K. K.. Właściwe ustalenia faktyczne determinują bowiem ocenę prawną zachowania oskarżonego. Z uwagi na niewielki materiał dowodowy, Sąd Okręgowy zobligowany był do niezwykle wnikliwego przeanalizowania dostępnych dowodów, głównie opinii sądowno-lekarskich, by po skonfrontowaniu ich z dowodami osobowymi móc skonstruować jedynie logiczną i pewną wersję zdarzenia, respektując reguły procesowe określone w art. 7 oraz art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy bardzo dokładnie, z najwyższą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe. Wzywał kilkakrotnie biegłą z zakresu medycyny sądowej dr H. S. do uzupełniania opinii w celu ustosunkowywania się do kolejnych wersji podawanych przez oskarżonego, nawet gdy chodziło o drobne szczegóły, czy też celem ustalenia możliwego mechanizmu powstania urazów u pokrzywdzonej po jednoznacznym stwierdzeniu, na podstawie dokumentacji lekarskiej, że chorowała na padaczkę i w dniu zdarzenia dwa razy dostała ataku epilepsji, połączonego z upadkami w mieszkaniu, znajdując się w tym czasie w stanie głębokiego upojenia alkoholowego.

Niesłuszne są zarzuty obrony pod adresem opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej. Opinie te są pełne, jasne, wewnętrznie spójne. Biegła w żadnym razie nie zmieniła stanowiska co do przyczyny śmierci pokrzywdzonej K. K. i dokładnie opisywała mechanizm powstania każdego z trzech obrażeń, z których każde z osobna lub ich suma mogło spowodować krwiak podtwardówkowy, który był przyczyną zgonu pokrzywdzonej. Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie

przeanalizował opinie biegłej z zakresu medycyny sądowej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Opinia biegłej dr H. S. stanowiła jeden z zasadniczych dowodów, służących za podstawę ustaleń faktycznych, które Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował. Wobec tego, że oskarżyciel publiczny w apelacji przytoczył pewne wnioski z opinii, które odbiegają od rzeczywistości i wypaczają jej treść, celowym jest ponowne przywołanie głównych tez i konkluzji opinii, gdyż ma to kluczowe znaczenie dla określenia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Począwszy od ustaleń zawartych w protokole sekcji zwłok denatki, poprzez dalsze pisemne i ustne opinie biegłej z zakresu medycyny sądowej dr H. S. niezmiennie jest stwierdzenie, że przyczyną gwałtownej śmierci K. K. był pourazowy krwiak podtwardówkowy uciskający mózg. Krwawienie podtwardówkowe jest od początku uszkodzeniem powodującym chorobę realnie zagrażającą życiu i doprowadziło do zgonu. Każdy uraz godzący w głowę zadany z odpowiednią siłą może spowodować powstanie krwiaka podtwardówkowego przez wytrącenie mózgu z bezwładności i pęknięcia naczyń krwionośnych łączących opony mózgu.

Nie licząc obrażeń twarzy – w czasie sekcji zwłok K. K. stwierdzono trzy urazy głowy, z których każdy z nich mógł doprowadzić do krwawienia śródczaszkowego i być przyczyną śmierci. Były to następujące urazy:

1. okolicy oczodołu lewego i łuku brwiowego lewego z krwawiącą raną, który mógł powstać od uderzenia się pokrzywdzonej tą częścią ciała w brzeg półki dolnej stolika, stojącego przy ścianie w pobliżu drzwi pokoju. Za powstaniem tej rany w tym miejscu może przemawiać obecność zaschniętej krwi na brzegu półki i zaschniętej kałuży krwi na podłodze w pobliżu tego stolika, co potwierdzają też wyjaśnienia oskarżonego opisującego atak padaczkowy konkubiny (protokół otwarcia i oględzin zwłok, k. 232, opinia złożona na rozprawie, k.363).

Odnosnie do tego urazu nieprawdziwe jest twierdzenie zawarte na str. 2 apelacji prokuratora, że: „zgodnie z opinią biegłej uraz ten nie mógł spowodować krwawienia podtwardówkowego”. Biegła takiej opinii w żadnej fazie postępowania nie wypowiedziała. Przeciwnie, do końca procesu twierdziła, że każdy z trzech urazów mógł być samodzielną przyczyną powstania krwiaka podtwardówkowego, który był przyczyną śmierci pokrzywdzonej.

Biegła jedynie rozważała stopień prawdopodobieństwa powstania krwiaka podtwardówkowego w wyniku tego urazu z racji jego umiejscowienia. Stwierdziła, że powstanie krwawienia śródczaszkowego w wyniku urazu okolicy ograniczenia kostnego oczodołu lewego jest mniej prawdopodobne, gdyż jest to umiejscowienie w pewnym stopniu amortyzujące siłę urazu przenoszonego na sklepienie czaszki (k.275). Nigdy jednak dr H. S. nie wykluczyła, że to obrażenie nie mogło być jednym z trzech samoistnych stanowiących przyczynę powstania krwiaka podtwardówkowego, który stanowił przyczynę zgonu pokrzywdzonej.

2. uraz okolicy potylicznej lewej, bez śladów urazu od zewnątrz. Było natomiast obfite podbiegnięcie krwawe od wewnątrz. Zdaniem biegłej takie obrażenie mogło powstać albo od uderzenia tępym narzędziem, albo od uderzenia się przy upadku (k.363v).

Wbrew temu co pisze w apelacji prokurator, biegła na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018r. min. po zapoznaniu się z historią choroby padaczkowej pokrzywdzonej stwierdziła, że obrażenia w okolicy potylicznej lewej nie mogły powstać przy upadku do przodu, ale mogły powstać od upadku do tyłu, również podczas ataku padaczkowego (k. 448). Wcześniej biegła tłumaczyła, że obrażenia nie mogły powstać w czasie upadku w ataku padaczkowym, jeżeli ten upadek miał miejsce do przodu i nie mogły powstać jako skutek drgawek, gdyby denatka w czasie ataku padaczkowego leżała na plecach.

Powyższe wskazuje, że skarżący dla poparcia zarzutów wybiórczo i fragmentarycznie posługuje się opinią sądowo-lekarską. Dr H. S. , wybitny fachowiec z zakresu medycyny sądowej, odnosiła się do poszczególnych kwestii w miarę poszerzania się materiału dowodowego w toku procesu, dlatego opinia w jej całokształcie jest pełna i konsekwentna .

3. uraz na szczycie głowy po stronie prawej - nie mógł powstać od upadku do przodu. Zdaniem biegłej obrażenia takie byłyby wtedy, gdyby pokrzywdzona upadała z jakiejś wysokości (k. 363-364, k.448).

O ile biegła co do urazów z pkt. 2 i 3 odnoszą do wyjaśnień oskarżonego składanych w czasie eksperymentu, kiedy mówił o upadkach pokrzywdzonej do przodu, to wykluczała mechanizm ich powstania w takich sytuacjach. Trzeba także przywołać te wyjaśnienia, w których opisuje jeszcze inną sytuację, gdy mówi co robił po ataku padaczkowym K. K., mianowicie poszedł do kuchni, wziął tabletki przeciwpadaczkowe, dał jej te tabletki do rąk, wrócił do kuchni po coś do popicia. Jak wrócił zobaczył ją leżącą na podłodze, ale głowę miała na progu drzwi, też się trzęsła (k. 273). To oznacza, że oskarżony tego upadku nie widział. Opis ten wskazuje, że pokrzywdzona upadła głową na próg ale nie wiadomo w jakiej pozycji. Stan jej na tyle przeraził oskarżonego, że pobiegł po matkę konkubiny.

Powyższe nie wyklucza tego, iż między stronami wystąpiła przemoc, ale nie ma wystarczających dowodów, że to oskarżony A. T. spowodował u pokrzywdzonej któreś z trzech opisanych w protokole otwarcia i oględzin zwłok obrażeń, które oddzielnie lub łącznie wywołały powstanie krwiaka podtwardówkowego stanowiącego przyczynę zgonu K. K.. Na pewno nie stanowią o tym odgłosy upadania czegoś, co słyszeli sąsiedzi, skoro nie ma wątpliwości, że pokrzywdzona kilka razy upadała, zwłaszcza przy atakach padaczkowych. Bardzo wysoki stan upojenia alkoholowego niewątpliwie uniemożliwiał jej normalne poruszanie się i sprzyjał samowolnym upadkom, bez udziału osób trzecich. Przemieszczanie pokrzywdzonej przez oskarżonego do łazienki nie pozwala rozstrzygnąć o szczegółach, zwłaszcza o możliwości doznania urazów. Twierdzenie apelującego prokuratora, że powyższe okoliczności wskazują, że istotne obrażenia u pokrzywdzonej, a przede wszystkim te najcięższe, mające wpływ na jej zgon musiał spowodować oskarżony, a to przez ściągnięcie bezwładnej z łóżka, przemieszczanie jej i bicie, co najmniej w zamiarze ewentualnym, a w wersji najkorzystniejszej nieumyślnie – nie przystają do realiów sprawy i takiej oceny dowodów, która musi być dokonana w oparciu o zasady procesowe określone w art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Sprawstwa oskarżonego nie można domniemywać. Rzeczą sądu jest wykazać oskarżonemu sprawstwo i winę w zakresie przypisanego mu czynu.

Zasadnie Sąd Okręgowy, na bazie zebranego materiału dowodowego, nie podzielił stanowiska prokuratora co do czynu zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia.

Przypisując przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 1 i § 3 k.k, należy stwierdzić jakie obrażenia ciała, przyczynowe dla śmierci, zadał sprawca i ustalić, że zostały one zadane umyślnie. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy za czyn określony w art. 156 § 3 k.k. jest ustalenie, że działając z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym spowodował obrażenia ciała określone w art. 156 § 1 k.k., a następstwo czynu w postaci śmierci co najmniej mógł przewidzieć. Wykładnia tych przepisów w doktrynie i orzecznictwie jest jednolita.

W przedmiotowej sprawie istotą jest stan faktyczny. Prokurator kwestionując słuszne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy nie wskazał, które obrażenia ciała, przyczynowe dla śmierci pokrzywdzonej zadał oskarżony i uczynił to umyślnie. Wiadomo, ponad wszelką wątpliwość, że stwierdzono trzy urazy, z których każdy z osobna niezależnie od pozostałych mógł spowodować krwawienie śródczaszkowe i być przyczyną śmierci. Mogły te urazy nakładać się na siebie i być przyczyną krwiaka śródczaszkowego. Badaniu mechanizmu powstania każdego z tych urazów poświęcił Sąd meriti całe postępowanie dowodowe z udziałem biegłej z zakresu medycyny sądowej. Bez obawy o błąd nie można było ustalić, że przyczynowe dla śmierci obrażenia spowodował oskarżony. Słusznie skonstatował Sąd Okręgowy, że wobec braku możliwości wykluczenia, że co najmniej jedno z nich powstało na skutek ataku padaczkowego, bądź też w inny sposób od oskarżonego niezależny, to nie można mu było przypisać spowodowania ich ani umyślnie, ani nieumyślnie, a tym samym uznać go za winnego w jakikolwiek sposób spowodowania jej śmierci. Ustalenia takie komplikowały min. takie okoliczności jak ataki padaczkowe pokrzywdzonej, jej bardzo wysoki stan upojenia alkoholowego uniemożliwiający normalne funkcjonowanie, stan nietrzeźwości oskarżonego, co miało wpływ na zachowanie w trakcie wieczoru i podejmowane reakcje, a w dalszej kolejności na sposób relacjonowania zdarzeń.

Sąd Okręgowy dokładnie rozważał możliwą odpowiedzialność karną oskarżonego i zasadnie uznał, że należy mu przypisać popełnienie przestępstwa określonego w art. 157 § 2 k.k., co wyrażono w pkt I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze.

Podstawę zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stanowią przepisy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

SSA Piotr Kaczmarek SSA Barbara Krameris SSA Cezariusz Baćkowski